

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 11 Maja v. s. 1823 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

W I L N O

Temi dniami wyszła tu książeczka: o pożytku używania na pokarm Porostu Islandzkiego, przez Teodora Brandenburga, Aptekarza w Mohilewie nad Dnieprem, członka wielu towarzystw uczonych.

O fortunatos nimium, sua si bona norint,
Agricolae.

VIRGILIUS.

Wiadomość ta, o użyciu porostu islandzkiego na pokarm, jako nowy środek żywności w niedostatku zboża, ku większemu upowszechnieniu, nasamprzód, w roku zeszłym, ogłoszoną została drukiem, w języku rossyjskim, w osobnych exemplarzach, i przez ministerjum spraw wewnętrznych, do wszystkich zwierzchników gubernii rozesłana, dla udzielenia mieszkańcom. W różnych potem pismach peryodycznych i gazetach rossyjskich była przedrukowana. Przetłóżona na język polski i ogłoszona w *Dziejach Dobroczynności*, roku 1822, w numerze na miesiąc lipiec, w tymże przekładzie powtórzona była w *Dzienniku Wileńskim*, tegoż roku i miesiąca. Polskich tych pism radząc się, prezydent sądu granicznego powiatu wileńskiego, P. Kazimierz Szwykowski, w majątku swoim, Ostrowcu, w gubernii i powiecie wileńskim, pierwszy niezawodnie w tym kraju, zrobił próbę pieczenia chleba z porostu islandzkiego, a znalazłszy doświadczenie pomyślné, próby chleba, przez pośrednictwo JW. Bucharskiego, Rzeczywistego Rady stanu i Kawalera, Prezydenta Komitetu naukowego, pracującego w Wilnie nad wydawaniem *Dziejow Dobroczynności*, złożył JW. Wojennemu Litewskiemu Gubernatorowi, Generałowi piechoty i Kawalerowi, Rmskiemu Korsakowi, który w obecnym niedostatku zboża, dla upowszechnienia tak pożytecznej wiadomości, zaleciwszy wydrukować dostateczną liczbę exemplarzy tej książeczki, rozesłać ją rozkazał do Zwierzchności Gubernialnych i Duchowieństwa, obu gubernij litewskich, pod swoim rządem zostających, z przyłączeniem upieczonego chleba i wzorów w naturze samej rośliny, a to, żeby i ci, którym nauka botaniki jest obcą, bez omyłki w nazwaniu, z samej postaci naturalnej, poznać ją mogli, i tym samym korzystać z dobroczynnej pieczołowitości rządu, spieszący na pomoc, w tak ciężkiej dzisiaj klęsce. Kładziemy wyjątek z karty 12 do 15.

Sposob pieczenia chleba z przymieszaniami mąki porostowej.

A żeby każdy z łatwością mógł doświadczyć pieczenia tym sposobem, i samą rzeczą przekonać się o wielkim przybyciu chleba, kładę tu na małą proporcją ilość potrzebnych materyałow. Wszakże podług woli można ją podwoić i potroić, a wtedy i pieczywo w teyże proporcji urosnie.

Należy wsypać 3 $\frac{1}{2}$ funta mąki porostowej do kotła lub garnka, i nalawszy 20 funtami wody, gotować na małym ogniu pół godziny, póki się nie zrobi kleyka kasza, i póki do warząchw (którą nieustannie należy mieszać) nie zacznie lgnąć zupełnie ta kasza czyli ciasto. Potem masę ostudzić, a jeśli tak kleyka, że mocno do rąk przystaje, tedy to służy za dowód, że ma należyte własności. Przeciwnie zaś, jeśli nie dosyć kleyką albo suchą była, pokazywałoby to, że jest przewarzona.

W tym przypadku należy dolać jeden do dwóch funtów wody, gotować nanowo i mieszać tak jak pierwiey.

Ciepłą masę włożyć należy w zwyczajną dzieżę, gdzie koniecznie powinno być nieco kwaśnego ciasta. Potem, mieszając rękami, coraz dosypywać żytney mąki do 6 funtów. Jeśli ciasto okazało się za nadto gęstem, wtedy dolewać należy ciepłej wody, póki nie nabierze przyzwolitey do kwaszenia miary.

Nakrywszy dzieżę wiekiem, trzymać ją na ciepłym piecu od 12 do 14 godzin. Poczem ciasto wyda kwaskowaty zapach i podeymie się jak należy. Następnie dosypać jeszcze potrzeba czterech funtów mąki żytney; dla odjęcia zaś zbyt czysty ciastu wilgoci, przymieszać doń należy jeszcze funt mąki porostowej, czyniąc to z największem, ile można, pośpiechem. Znowu potem dzieżę postawić na ciepłym piecu, dla zakwaszenia, i żeby się ciasto podjęło, co pospolicie następuje w dwie godziny. Nakoniec wyrabiać ciasto w podługowate niewysokie bochenki, średniej proporcji, i wypiekać je w piecu należycie ogrzanym.

Postępując wedle tego przepisu, otrzymuje się 16 funtów chleba. Zwyczajnie 40 funtów mąki żytney, daje 53 do 54 funtów chleba; a zatem 16 funtów porostowej mąki przymieszana na funtów 50. Takie przymieszenie, mianowicie w czasach niedostatku chleba, godne jest uwagi. Zasługuje na nią tym bardziej jeszcze, że powstaje z materyi, która w istotnej własności, to jest: przez swą zdolność żywienia, jeżeli nie przewyższa mąki żytney, tedy się niezawodnie z nią równa.

Łatwo stąd wyrachować można korzyść, jakąby miał rolnik, gdyby i przy obfitości nawet urodzajów, używał na utrzymanie swojej familii islandzkiego porostu, na przymieszkę do mąki żytney. Ekonomija taka w ciągu kilkoletnim, mogłaby znacznie urosć, a przyczyniając się do polepszenia wogóle stanu mieszkańców, miałaby razem wpływ i na ich zdrowie. Chleb mieszany z plewami, jest niezawodnie szkodliwy: albowiem obciążają żołądek, nie dają żadnego posiłku.

Książeczki tey dostać można w Redakcyi Kurjera Litewskiego. Cena exemp. gr. 15.

FRANCYA.

Perpignan dnia 23 kwietnia.

(z Gazety Ryżk. Zschauer.)

Perpignan tak został wypróżniony od obcych gości, jak nimi był dawniej przepelniony. Jednakże księża i zakonnicy, którzy z wojskiem razem wyszli, nie daley postąpili, jak do granicy, a księża z Olot wysłali tu umyślnego do swych braci pozostałych, z ostrzeżeniem, iżby tu jeszcze pozostali: gdyż generał Llobera osadził Olot znacznym wojskiem, a Mina stoi pod Vich, z dosyć mocną siłą. Fluvia płynie w bliskości Olot, a Vich jest tylko na dzień drogi z tamtąd.

Paryż d. 27 kwietnia.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Laccha hiszpanów zmniejszyła się bardzo w Tuluzie: jedynie duchowni i starzy, niezdadni do noszenia broni, znajdując się tam jeszcze, wszyscy inni udali się z wojskiem wiary.

Wozorajsza gazeta Francji zawiera co następuje: Gazety liberalne utrzymują, iż uczyniły ważne odkrycie, to jest, iż rząd nasz nie ogłosi

adressów, które podawane były naczelnemu dowódcy wojska przez mieszkańców hiszpańskich miast, które oswobodził. Łatwo można poznać w tém cel naszych dzienników, ale równie łatwo jest osłabić tę taktykę, mówiąc tym ichomościom, iż chcą przypisywać hiszpanom nasze zwyczaje. U nas jest zwyczaj wynurzania życzeń i sposobu myślenia w materji polityczney przez adressy, lecz w Hiszpanii, gdzie dotychczas nie zmienili się dawne zwyczaje, sam lud wynurza swoje uczucia i wdzięczność, bez używania do tego organu pisarzy i mówców. Gdyby hiszpani przez jakie 30 lat, ćwiczeni byli w formach i zwyczajach politycznych, przez tak biegłych pisarzy, jakimi są wydawcy *Konstytucjonisty*, *Sternika* i *Kuryera*, toby pewno tak postępowali, jak te dzienniki nauczają; ale dotąd nawykli tylko ukontentowanie swoje wynurzać przez radośne okrzyki, a wdzięczność przez wesołość i szczerze życzenia. Jeżeli nie piszą adressów, za to oświecają dobrowolnie swoje mieszkania, zdobiją swoje domy, i z rozczuleniem witają znakomitego oswobodziciela, którego im Król francuzki posyła. Nie piszą adressów, ale pośpieszają okazać wojsku francuzkiemu swoją przychylność, przez zaopatrywanie go w żywność; nie piszą adressów, ale nie mniej wyraźnie wynurzają swoje uczucia, obalając pomniki rewolucyi hiszpańskiej, i ścieląc płaszcze swoje pod nogi oswobodzającego ich Xiążęcia. W ogólności w postępowaniu widać coś takiego, co jest daleko wymówniejszém i szczerem, niż wszystkie formy politycznych adressów, a sposób, w jaki objawiają swoje uczucia, tę przynajmniej ma korzyść, iż liberalisci nie mogą wątpić o ich rzeczywistości: gdyż nie mogą powiedzieć, aby głos ludu nie był wiernym obrazem jego sposobu myślenia.

Paryż dnia 28 kwietnia.
(z *Gazety Warszawskiej*.)

Dziś po mszy ś. deputacya izby parów podała Królowi Jmci 3 przyjęte na wczorajszej sesyi projekta do prawa, względem wydatków na utworzenie dyecezy biskupich w *Nevers*, *Marsylii* i *Rodez*.

P. *Lostende* wyjechał do wojska pirenejskiego, i napowrót obejmie stopień adjutanta przy boku Hrabiego *Guileminot*, majora jeneralnego tegoż wojska.

List z *Bajonny* pod d. 22 b. m. wyraża: „Xiążę *Angouleme* oglądał pole bitwy pod *Lograno* i rozdał wiele ozdób wojskowych, potem zaś wrócił do *Wittoryi*. Twierdze hiszpańskie *St. Sebastian* i *Pampeluna* chcą się dzielnie bronić.“

List prywatny z *Pucerdy* pod d. 16 b. m. donosi co następuje: D. 13 b. m. około godziny 2giej zrana, półk *Zamora* ustąpił z *Pucerdy*, gdzie stał na osadzie, a za nim udała się milicya miejscowa. Nazajutrz o godzinie 8 zbliżyły się ku temu miastu dwie lub trzy kompanie 1go półku lekkiej piechoty francuzkiej. Przybywszy nad staw zatrzymały się; poczem półkownik udał się z jednym zandarmem do miasta, i na rynku spotkał jednego mieszkańca, któremu podał odezwę Xiążęcia *Angouleme*, aby ją przyjął; czego gdy ten odmówił, półkownik dał odezwę innemu obywatelowi, który żądania jego dopełnił. Przeszedł potem półkownik przez miasto, poczem kazał wejść oddziałowi swemu, za którym tegoż dnia drugi batalion wspomnianego półku nadciągnął.

Donoszą z *Perpignan* pod d. 19 b. m.: „Cała dywizya jenerała porucznika *Curial* stała onegdaj na prawym brzegu *Tech*; główna kwaterya jej była w *le Boulon*; brygada jenerała *Vasserot*, który główną kwateryę miał w *Palon*, odebrała rozkaz, aby wczora o godzinie 6 rano stanęła w *le Boulon*, i została na prawym brzegu rzeki. Brygada ta, połączona z 6 półkiem lekkiej piechoty, z brygady Margrabiego *de Vençe*, przybyła przed godziną 8mą do *Perthus*. Wkrótce udała się w dalszą drogę i przeszła góry pirenejskie. Główna kwaterya dywizyi przeniosła się tegoż dnia do *Junquera*, a przednia jej straż stanęła przy moście *Commain*. O godzinie 1szej z południa, jenerałowie *Berges*, *Fleuri* i *Damas*, ruszyli z *Perpignan*

do *le Boulon*. Pierwszy z nich dowodzi artylerją, drugi korpusem inżynierów, a trzeci gładziwizją. Jenerał *Despreu*, szef głównego sztabu, wyjechał około 3ciej godziny, a marszałek o pół do 8mej. Dziś przybył do *Perpignan* jenerał *Donnadieu*, i wkrótce wyjechał do głównej kwatery marszałka. Nieprzyjaciel oszańcował się przy moście *Molins*, który rozebrał. 2,000 strzelców osadziło wawoz, i składa przednią straż szcuplego korpusu hiszpańskiego, stojącego przy górze *Noire*. Nieprzyjaciel zajmuje *Molina* i *Belver*.“

Pan *Franck*, sprawujący interesy austriackie przy dworze hiszpańskim, wyjechałszy z *Madrytu* d. 8 b. m. przybył d. 19 b. m. do *Tuluzy*, z kąd wkrótce udał się do *Paryża*. Jedzie z pewnym półkownikiem angielskim.

Donoszą z *Bordeaux*, iż przybyły tam z *Lisbony* kapitan, płynąc około brzegów *Gallicyi*, *Asturyi* i *Biskaj*, nie widział nigdzie uzbrajania statków korsarskich lub innych okrętów.

Czytamy w *Dzienniku Gwiazda*, iż bardzo wiele żołnierzy hiszpańskich ucieka z *Pampeluny*. Oddział 120 ludzi z półku *Don Carlos* i cały szwadron jazdy, wyszedłszy z tamtąd z bronią i sprzętami, połączyły się z wojskiem francuzkiem.

Jeden z tutejszych dzienników donosi z *Lisbony* pod d. 7 b. m., iż Hrabia *Amarante* przybył d. 25 marca do *Regoa*.

Dziennik Rozpraw chwali postanowienie rządu niderlandzkiego względem kaprów, i dodaje: Za tym przykładem pójdą zapewne inne mocarstwa. Tak wspaniała, tak bezinteresowna i z postępowaniem wojska naszego w Hiszpanii tak zgodna polityka, odznaczać będzie teraźniejszą wojnę od wszystkich dawniejszych, i przyniesie zaszczyt mężom, którym mądrość Króla poruczyła ster interesów krajowych.

HISZPANJA.

Madryt dnia 16 kwietnia.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*.)

Jenerał *Riego*, przybywszy za Królem do *Sevilli*, przymuszony był opuścić miasto, z powodu zaszłych tam po jego przybyciu rozruchów.

Od kilku dni nie przysłano gońca z *Walencji*, powiadają, iż to miasto znajduje się w mocy jednego z dowódców wojska wiary, nazwiskiem *Samper*. Ostatnie doniesienia zawierają, że półkownik *Bazan* poniosł klęskę, i powracając do *Walencji*, doznał nieprzyjemności od niesforne go ludu.

Jenerał *Abisbal* wydał odezwę do 3 korpusu armii, zachęcając żołnierzy, aby pozostali wiernymi swojej przysiędze, i nie zrażali się pierwszym niepowodzeniem.

Wszystkie zapasy wojenne znajdujące się w *Madrycie*, będą z tamtąd wywiezione. Uważają tu za rzecz pewną, iż francuzi do stolicy wkroczą.

Od granic hiszpańskich dnia 22 kwietnia.

(z *też gazety*.)

Za zbliżeniem się francuzów, konstytucjonisci cofali się z takim pośpiechem, iż w wielu miejscach zostawili zapasy wojenne, których uprowadzić nie zdołali. Władze miejscowe, lub zbiegi i jeńcy wojenni, wskazują teraz naszym dowódczom, i wydają im te zapasy. I tak w *Aldero 2*, a w *Erce 24* pak ładunków; w jednym klasztorze w *Nalda* dwa wozy prochowe, napełnione aktami i listami junty konstytucyjney, znalezione i Xięciu *Angouleme* okazane zostały, który wszystkie podobne przedmioty, oddaje pod zarządzenie junty rządowej hiszpańskiej.

Jenerał *Longa* wszedł do *Bilbao*, z kąd uderzył na *Santyllanę*. Twierdza *Figueras* ściśle opasaną została.

Od granic hiszpańskich dnia 22 kwietnia.

(z *Gazety Rzyckiej Zuschauer*.)

Ze *Saragossa* jest w ręku naszym, uważają tu za rzecz niewątpliwą; jednak nie masz urzędowego o tem doniesienia.

Powiadają, że *Milans* udał się w góry *Noir*, dla odciążenia idącego dla nas dowozu.

Poza wojskiem francuzkiem mają być w re-

nych miejscach gierilasowie hiszpańscy. Xiążę *Angouleme*, wydał rozkaz, ażeby żaden wojskowy nie śmiał pojedynczo jechać lub iść z wojskiem; dla wojsk nadchodzących mają być utworzone wielkie transporta. W *Madrycie* ogłoszono wyrok, który wszelkie władze, jeśli się pod jakimkolwiek nazwiskiem pokusiły, o przywłaszczenie rządu, skazuje na śmierć, a majątki ich przeznaczają na rzecz kraju.

Zapewniają, że hiszpańska junta, składająca się z *Eguja*, *Calderon* i *Erro*, otrzymała rozkaz, ażeby urzędowania swego zaprzestała. Ta wiadomość zdaje się być bardzo do wiary podobną; gdyż utrzymują powszechnie, że odezwa tej junty bardzo szkodliwie uczyniła wrażenie, i zapewne była powodem, iż obawiając się rojalistów, Hiszpanów, znajdujących się w wojsku francuzkiem, wszyscy majątniejsi mieszkańcy *Bilbao* i *Vittoria* opuścili.

Bessieresa uporczywie scigają w górach *Soria*. Przyjął on tytuł naczelnego dowódcy wojska rojalistów w *Arragonii* i *Katalonii*.

Od granic hiszpańskich dnia 26 kwietnia.
(z teyże gazety.)

Karol *Odonell* wyjechał d. 23 z *Wittoryi* dla objęcia dowództwa w starej *Kastylii*; jego kapitaństwo będzie w *Walladolid*, a pierwszym jego zatrudnieniem, utworzyć władzę prowincyi.

Od granic hiszpańskich dnia 26 kwietnia.
(z *Gazety Warszawskiej*.)

Baron *Eroles* wydał d. 20 b. m. w *la Junquerre* następującą odezwę do katalończyków: „Przychozące do was wojsko nie chce czynić żadney zdobyczy; nie wie dzie go oraz ambicya, lecz wspierałoby zamiar położenia tamy trapiącym was rozterkami. Jeżeli w innych razach, sami sobie zostawieni, doznaliście pomyślnego skutku powszechnego zapału, czegoż teraz nie możecie się spodziewać, przy pomocy wojska, które łączy w sobie wszystkie żywioły zwycięstwa? Obchodźcie się z francuzami, jak z waszymi braćmi, i potrzebując ich wsparcia, jak z członkami jednej rodziny, tak, aby za powrotem do Francyi, żaden z nich nie miał powodu skarżenia się na Hiszpanię. Upewniam was, iż francuzi chcą tylko oswobodzić waszego Króla, i Hiszpanów uszczęśliwić. Przejęci francuzi tym wspianym zamiarem, nie wdając się w wewnętrzna naszą konstytucyę, powrócą za *Pireneje* z zadowoleniem, jakie sprawia szlachetny naród.“

Tymczasowa junta hiszpańska otrzymała 2 miliony fran. na utrzymanie swoje, aż do czasu instalacyi w *Madrycie*.

Mieszkańcy wsi *la Junquerre* przed weyściem swoim do *Figueras*, zabrali z sobą kamień konstytucyiny, aby go wchodzące wojsko wiary nie obaliło.

PORTUGALIA.

Lisbona dnia 17 kwietnia
(z *Korrespondenta Warszawskiego*.)

Miasteczko *Aligo* odparło nasamprzód trzy razy *Amarante*go, ale w końcu musiało mu bramy otworzyć. Tameczny alkad złożony został z urzędu, i z rozkazu *Amarante*go oddany pod sąd wojenny, który na niego wydał wyrok śmierci; urzędnik ten jednakże szczęśliwie uratował się ucieczką. Król ma być niezmiernie obruszony na *Amarante*go i wszystkich rokoszantów. Dnia 10 wyruszył generał *Rego* z *Mirandella*. Na widok jego, wojska *Amarante*go, składające się z 3,000 żołnierzy, poszły w rozsypkę. D. 12 połączyły się różne konstytucyjne korpusy w *Valdinogueira*. Ogółem mają 7,138 wojska liniowego i 5302 milicyi z 10 działami. Małe miasteczko *Trinidad*e rozkazał generał *Rego* zapalić: ponieważ mieszkańcy opierali się jego rozkazom. D. 13 weszli konstytucyonisci do *Braganza*. Przyymowani byli uroczyście przez radę miejską. Rokoszanie cofnęli się w części do *Pedralvas*, miasteczka pogranicznego hiszpańskiego, częścią do *Rio de Onor*, *Arclada*, *Socoias*, *Bacal* i *Val de Samos*. Generał *Rego* scigać ich przedsięwziął nawet w razie potrzeby i do Hiszpanii. *Amarante* zabrał z publiczney kassy w *Braganza* 400,000 kruzad.

Dowódzca w *Magalzo* w d. 1 kwietnia do-

niósł rządowi co następuje: „Dziś w południe przybyli tu brygadier *Pamplora*, major, sierżant, dwóch żołnierzy z jazdy i 2ch szaserów, którzy przez rokoszantów z *Chaves*, uprowadzeni zostali do *Braganza*, a stamtąd uszli i przez Hiszpanię wrócili ze 4 hiszpańskimi żołnierzami. Jutro udają się do główney kwatery generała *Rego*.“

Lisbona dnia 18 kwietnia
(z *Gazety Warszawskiej*.)

Tuteysza gazeta *Diario* donosi z *Braganza* pod d. 13 b. m., iż tegoż dnia weszło tam wojsko konstytucyone. Municypalność wysłała deputacyę do generała. Wszędzie okazano radość i patriotyczny zapał. Powstańcy zostawili w *lazarecie* 70 chorych z rozmaitych półków, a w cytadeli kilka wozów i dział trzyluntowe. Jedną część powstańców udała się ku pogranicznemu miastu hiszpańskiemu *Pedralvas*, a druga stoi w *Rio de Onar*, *Aveleda*, *Sokojas*, *Bacal* i *Val de Lamas*. Wojsko wychodzi na ich ściganie. Generał *Rego* ma 7,138 wojska liniowego i 5,302 milicyi.

WŁOCHY.

Od granic włoskich dnia 22 kwietnia.
(z *Gazety Warszawskiej*.)

Donoszą z *Neapolu*, iż gęsty zaduszający dym wychodzi z dwóch otworów *Wezuwiuszu*, i wysusza pobliskie winnice oraz drzewa owocowe.

Niektóre kraje europejskie korzystają bardzo z wojny między grekami i turkami przez prowadzenie handlu z nimi. W roku zeszłym zawinęło do *Alexandryi* w Egipcie 600 okrętów kupieckich, między którymi było: 10 rossyjskich, 225 angielskich, 57 francuzkich, 292 austriackich, 15 duńskich, 76 szwedzkich, 143 sardyńskich, 28 neapolitańskich i 54 hiszpańskich.

W dobrach Xiężny *Chablais*, nie daleko Rzymu, kopiąc, znaleziono 3 posągi, wysokie na 9 palm. Jeden wyobraża bachantkę; jest cały, lecz mierney roboty: dwa drugie wybornie wykute, jak gdyby dziś zpod dłota wyszły, mało są uszkodzone.

Gazeta Pruska Stanu zawiera z *Rzymu*: Według nowego kalendarza politycznego, Papież utrzymuje nuncyuszów w następnym krajach: a) w *Szwajcaryi Nasali*; b) w *Toskanii*, *Benvenuti*; c) w *Niderlandach* kardynał *Brancadoro*; d) w *Portugalii* *Franconi*; e) w *Bawaryi* *Cassano*; f) we *Francyi* *Macchi*; g) w *Sardynii* *Abbé Valenti*; h) w *Austrii* *Leardi*.

ANGLIA.

Londyn dnia 26 kwietnia.
(z *Gazety Warszawskiej*.)

Monarcha nasz zupełnie wyzdrowiał i dziś odprawił radę gabinetową.

Wojna hiszpańska, pisze gazeta hamburska bierze tu przewagę nad wszystkimi innemi, wewnętrznymi i zewnętrznymi przedmiotami politycznymi. Nie mówią już, ani o interessach greckich, ani o nadaniu swobod katolikom. Sprawa Hiszpanii jest zaiste z wielu miar ważną dla Anglii. Nie tylko jest uważaną za mającą wpływ, prędzey lub później, na utrzymanie własney naszey konstytucyi, lecz nawet ją poczytują za ważną dla stosunków naszych. Zdaje się, iż tak rząd nasz, jako też stan kupiecki, przekonywają się coraz bardziej, iż neutralność, podług wyrazów gazety ministeryalney *Kuryer*, wisi na włosku. Posiadłości nasze w *Indyach* zachodnich, przymierze nasze z *Portugalią*, położenie nasze względem Zjednoczonych Stanów północney *Ameryki*, tylekroć ogłaszane zasady nasze trzymania portów w zamknięciu, i prawo przetrząsania okrętów na morzu, należenie nasze do pożyczek zagranicznych, mogą nas bardziej, niż systemat nasz konstytucyiny lub polityczny, wplątać w wojnę. Niedawno tego doświadczyliśmy. Żaraz po ogłoszeniu wypadku, który sam z siebie jest mało znaczącym, iż okręt wojenny francuzki zabrał okręt hiszpański w *Indyach* zachodnich, zaczęło się natychmiast chwiać zdanie, jakie powzięto o oświadczeniu neutralności rządu naszego i t. d.

Dnia 24 b. m. na sessyi izby wyższej, Lord *Ellenborough* wniósł, aby izba podała Królowi Jmci adres, wynurzający podziękowanie za złożone jej urzędowe pisma, tyczące się wojny hiszpańskiej. Radził, aby w nim wyrażono żal, iż usiłowania królewskie, w celu utrzymania pokoju, zostały bezskutecznymi, i nieukontentowaniem, z przyczyny rozpoczętej już wojny, oraz aby w końcu przelożono konieczność rychłego rozpoczęcia ze strony Anglii kroków nieprzyjacielskich.

Na mowę i przedstawiony ten projekt, odpowiedział minister *Hrabia Liverpool* w następujących słowach: „Ważną i do rozwiązania trudną rozstrzygnąć teraz mieli ministrowie okoliczność, czyli przy rozpoczęciu wojny między Hiszpanią a Francją, Anglia miała do niej czynnie należeć, albo pozostać neutralną. Wybrali naręście neutralność, a Xiążę *Wellington* odebrał z tej przyczyny stosowne przepisy z oznajmieniem, iż *cokolwiek z tej wojny wyniknie, rząd nasz do niczego należeć nie będzie*. Co się tycze utrzymania tego przez Francją na granicy hiszpańskiej kordonu obserwacyjnego, środek ten był nieodzownie dla dobra samej Francyi potrzebny, dopóki zaburzenia trwały w Hiszpanii. W r. 1803 kraj ten zupełnie w innem zostawał położeniu, niż teraz. Wtedy był połączony powszechną zgodą; dzisiaj jest rozdzielony i szarpany przez stronników i nieprzyjaciół konstytucyi. (Zawołano *stuchajcie!*) Ale inne tu jeszcze zachodzi pytanie, to jest: czy długo zachowamy pokój? Podobnie wielki naród, jak Anglia, powinien być zawsze przygotowany do wojny, a nawet i gotowość ta niekiedy staje się nieodzowną, zwłaszcza, gdy dwa kraje, jak Hiszpania i Francya, tak blisko z nami połączone, rozpoczynają nieprzyjacielskie z sobą kroki. (Tu mówca czynił uwagi w tej mierze, a potem tak dalece rzekł:) Gdybyśmy nakoniec chcieli pomagać Hiszpanii, mielibyśmy poprzednio rozproszyć na morzach francuską flotę, coby nam wprawdzie poszło z łatwością, i zabrać francuskie osady. Musielibyśmy wysłać na czele wojska doświadczonego wodza, jak jest naprzykład Xiążę *Wellington*, ale to wojsko nie miałoby tylko doczynienia z samym wojskiem francuskim, ale i z częścią ludu hiszpańskiego. Dla tego rząd nasz wybrał drogę neutralności. Co się zaś tycze wniesionych tu nieraz zapytań: czyli tenże rząd będzie obrońcą sprawy stronników nowego porządku rzeczy, odwołując się w odpowiedzi na wydany publicznie d. 21 lipca r. 1822 okólnik. Ktokolwiek się zastanowi nad obecnym położeniem Europy, nad zasadami konstytucyjnej naszej ustawy, będącej pośredniczką między gminowładztwem i rządem monarchicznym, ten przyzna, iż zachowanie neutralności było koniecznem. Szczęśliwi z używania ustawy naszej, pragniemy okazać światu, iż cenić ją umiemy, a jeżeli nie chcemy sprzyjać samowolności, nie będziemy też równie walczyć za nieznające hamulca zasady. Jakże z powodu wojny hiszpańskiej wynikną skutki, nikt tego przewidzieć nie może. Kraj powinien być przygotowanym na każdy przypadek; utrzymanie atoli pokoju jest tak przynajmniej rzeczą podobną, jak rozpoczęcie przez nas wojny.“

Przy końcu posiedzenia przyjęto większością 142 kreszek przeciwko 48 wniosków Lorda *Grenville*, względem ułożenia do Króla adresu, chwaleńczego systemat rządowy i politykę Anglii za utrzymaniem neutralności.

Na wczorajszej sessyi zapytał się Lord *Holland* o myśl układu względem uchylecia traktatu familiynego między Hiszpanią a Francją. Lord *Liverpool* odpowiedział, iż układ ten tak się ma rozumieć, iż nawet obowiązuje następcę tronu, chociażby z nowej dynastyi, a zrzeczenie się wspomnianego traktatu tak przez strony hiszpańskie, jako też przez ciało prawodawcze francuskie potwierdzone zostało.

Londyn dnia 29 kwietnia.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*).

D. 26 z. m. odbyła się wielka gabinetowa rada. Podług wiadomości odebranych tu z Gibraltaru, wszystkie hiszpańskie porty zamknięte zostały d. 11 b. m. dla okrętów francuzkich, austriackich, rossyjskich i pruskich.

Sławny nasz rymotworca Lord *Byron* wyrusza do Grecyi, w celu walczenia za sprawę tego narodu.

Na giełdzie puszczono pogłoskę o pobiciu wojska francuzkiego przez generała *Ming*.

Nayusilniej tu pracują nad przygotowaniem okrętów do morskiej wyprawy.

Londyn dnia 30 kwietnia.

Ponieważ ze strony naszego rządu, nie nastąpiło pozwolenie na zaciąg do obcej służby, przeto nie mógł generał *Wilson*, jak myślał, dostawić korpusu ochotników hiszpanom, ale sam w towarzystwie syna Lorda *Erskina*, d. 25 b. m. do Lizbony wypłynął. (z *Gaz. Ryzk. Zuschauer*.)

TURCYA.

Od granic tureckich dnia 24 kwietnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Rozgłoszona nie dawno wiadomość, jakoby janozarowie w *Stambule* wzięli następcę tronu tureckiego i osadzili w koszarach swoich, okazała się bezzasadną.

Odebrane w *Belgradzie* listy z *Seres* pod 5 kwietnia, donoszą, iż Arcy biskup i Xiążę greccy siedzą wprawdzie jeszcze w więzieniu, lecz spokojność nie została przerwana. Turcy czynią wielkie uzbrojenia w tamecznych okolicach.

Osada turecka w *Koryncie*, która się poddała grekom, i miała być sprowadzoną do Azyi, zlamana kapitulacją i chciała się przenieść do *Tessalii*. Waleczny *Odyseusz* odparł ją napowrót do *Morei*, a że *Korynt* był już w nocy greków, usiłowała więc dostać się do *Patras*. Lecz Grecy, zewsząd się zebrawszy, otoczyli ją niedaleko *Vostizza*, i w pień wycięli. Tak donosi urzędowy biuletyn, ogłoszony przez senat grecki.

List z wyspy *Idryi* pod d. 4 kwietnia wyraża: „Adjutantem Xięcia *Maurokordato* jest Pan *Reinech*, znakomity oficer, rodem z Pruss. Pan *Orlando*, terażniejszy wice-prezes rządu, obywatel idryjski, posiada powszechne zaufanie. Zachęcił on idryjczyków, spezzyotów i ipsaryjczyków, do nowych wysiłków dla oyczyzny. Uzbierała na stałym lądzie Grecyi idą z wielkim poświęceniem. *Kolokotroni* na czele 16000 wojska, stoi w *Napoli di Romania* i okolicach. Xiążę *Maurokordato* ma 12000 wojska, lecz nie bardzo dobrze urządzonego. Korpus posiłkowy niemiecki w *Napoli di Romania*, i półk grecki, wywieziony na sposób europejski, zostają pod dowództwem półkownika *Gubernatti*. Grecy oddają zasłużoną pochwałę kapitanom niemieckim *Mandelsiohe* i *Specht*.“

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

Gazeta z *Vera Cruz* w Meksyku (wyraża), iż przybyli tam dwaj kommissarze hiszpańscy, dla czynienia układów z rządem meksykańskim. *Iturbide* oświadczył się z przyjaźnią dla Hiszpanii, jeśli by tylko kommissarze mieli listy, w którychby on Cesarzem a jego państwo za niepodległe uznane było — Podług najnowszych wiadomości jeszcze się on nie miał zdeterminować do opuszczenia tronu; ale z kilkunastu stronnikami opuścił stolicę, i jak rozumieją, że się udał do *Yucatan*: bo ta prowincya okazuje dobre chęci dla niego. Amerykański posel znowu opuścił *Mexyk*. (*Zusch*.)

Kurs wileński na assygnaty od dnia 8 maja rubel srebrny 3 rub 80 kop., czerwony złoty nowy r. 11 kop. 78, stary r. 11 kop. 59, imperyal r. 36 kop. 90.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora.
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 11 Maja Roku 1823 r. s.

Копія.

Kommissya Rządowa Woyny Królestwa Polskiego

Wzywa wszystkich byłych wojskowych Polskich, którzy otrzymali dotacye od byłego Rządu Francuzkiego na banku Medyolańskim, niegłysz Monte Napoleone, a teraz Monte Milano zwanym, którzy dotąd nikomu swoich patentow czyli brewetow, na takowe dotacye, w celu poszukiwania swoich pretensy, nie złożyli, aby też patenta czyli breweta, wraz z świadectwami życia, do Kommissyi Rządowej Woyny, przed upłynieniem przyszłego miesiąca sierpnia franco przesłali.

Dowody takowe po złożeniu w Kommissyi Rządowej Woyny, przesłane zostaną do Kommissyi Likwidacyoney, w Medyolanie ustanowioney, dla przyjęcia i wyrachowania należitości każdego Donataryusza.

Ponieważ dotacye tego rodzaju rozciągają się i na successorów, przeto w razie śmierci Donataryusza, successorowie ich prawni, mogą poszukiwać tey należitości, w takowym jednak razie, winni są załączyć do dowodów czyli brewetow świadectwo urzędowe, jako są niewątpliwie prawemi successorami tego, który otrzymał dotacyę.

Oprócz Donataryuszow, których nazwiska mogą być Kommissyi Rządowej niewiadome, obwieszczenie ściągają się szczególniej do następujących: Mirkowskiego, Zimmer i Zakowskiego Kapitanow, Krajewskiego Kaprala, Lisieckiego i Raczyńskiego żołnierzy.

W Warszawie dnia 26 lutego 1823.

Radzca Stanu pełniący tymczasowie obowiązki Ministra Woyny Jeneral Dywizyi,
podpisano: Hauke.

W zastępstwie Dyrektora Jeneralnego, Assesor Kommissoryatu: Darewski.

Sekretarz Jeneralny Jeneral Brygady: Nowicki.

Zgodno Sekretarz A. Łazarewicz.

ОБЪЯВЛЕНИЕ.

1. Полевая Провіантская Коммисія Опдѣльнаго Липовскаго Корпуса объявляетъ, что на дослѣвку провіанта для войскъ сего Корпуса въ Гродненской, Виленской и Минской Губерніяхъ, и въ Бѣлостокской Обласни кварширующихъ, равно и для внутреннихъ тамо въ районѣ корпуса состоящихъ, на продовольствіе съ 1го Сентября сего 1823го до 1го Генваря будущаго 1824го годовъ производиться будущъ торги въ Гродненской, Виленской и Минской Казенныхъ Палатахъ и во 2 опдѣленіи Бѣлостокскаго Обласнаго правленія предстоящаго Юля мѣсяца 13го, 16го и 17го числа, а запись окончательныя переторжки 18го, 19го и 20го числа тогоже Юля мѣсяца.

На сіи сроки вызывающія желающіе къ торгамъ съ законными залогами на сей разъ въ пятую часть прошиву подряда. Планъ и кондиціи, по коимъ будущъ производиться сіи торги, суть шь самыя, по коимъ производились уже пакы въ Октябръ мѣсяць прошлаго 1822го года, и всякой желающій можетъ оныя видѣть въ Казенныхъ Палатахъ и въ Обласномъ Правленіи, равно и въ сей Коммисіи.

Военный Совѣтникъ Скребіцкій.

8 класса Булатовичъ.

8 класса Качковскій.

Секретаръ Гулакъ.

ОГЛОСЗЕНІЕ.

1 Polowa Prowiantska Kommissya Oddzielnego Litewskiego Korpusu ogłasza, iż na dostawę prowiantu dla wojsk tego Korpusu w Grodzieńskiej, Wileńskiej i Minskiej Gubernii, i w Obwodzie Białostockim kwaterujących, równie i dla wewnętrznych tam w rajonie korpusu zostających, na utrzymanie od 1go septembra terażniejszego 1823 do 1 januaryi następującego 1824 roku będą się odbywać targi w Grodzieńskiej, Wileńskiej i Minskiej Izbie Skarbowej i 2gim Oddziale Białostockiego Obwodowego Rządu, następującego miesiąca juni 13, 16 i 17 dnia a potem kończące przetargi d. 18, 19 i 20 takoz miesiąca julii.

Na te terminy wzywają się życzący na targi z prawnemi kaucyami, na ten raz w piątej części w proporeyi podradu. Plan i kondycyę, podług których będą się odbywać takowe targi są te same, podług jakich odbywały się już w miesiącu oktobrzu przeszłego 1822 roku, i każdy życzący może je widzieć w Skarbowych Izbach i w Obwodowym Rządzie, również i w tej Kommissyi.

Wojenny Sowiтник Skrebicki.

8 klasy Булатовичъ.

8 klasy Качковскі.

Секретаръ Гулакъ.

УВІАДОМІЕНІЕ

O nowem dziele peryodyczném.

Od kwietnia roku terażniejszego wychodzi zacznie w Petersburgu *Dziennik sztuk pięknych*. Do układu jego należeć będą artykuły następujące:

I. *Historja sztuk*: i wyjątki z lepszych dzieł uczonych, pisanych w tym przedmiocie. Nie same tylko teoryczne i praktyczne wiadomości są dla artystow pożyteczne: znajomość historyi wpowszechności, i wszczególności historyi kunsztow, zarówno dla nich nieodbitcie jest potrzebna; przez jej bowiem pośrednictwo, poznając wieki przeszłe, mogą zarówno poznawać charakterystyczne znamiona doskonałości, i prawdziwe drogi do niej wiodące.

II. *Obyczaje, obrzędy i stroje dawnych i nowych narodow*: o tych przedmiotach będzie się mówiło krótko, ale dostatecznie, tak, żeby artystom dać wyobrażenie o właściwości i gęście, stosownie do czasowych i miejscowych okoliczności każdego narodu, ile cel i granice pisma peryodycznego pozwalają być. Wiadomo, że wielcy artyści, którzy się wslawili po odrodzeniu się sztuk w Europie, nieprzebaczone popełniali wykroczenia, co do zwyczajow i strojow: bahatyrowie Grecyi, i Rzymu wystawiani nie kiedy byli jak rycerze średnich wieków, albo w ubiorze wieku 15stego i 16stego.

III. *Literatura*. Krasomowstwo i poezya są pięknymi sztukami; ponieważ malują przyrodzenie, działają na duszę, poruszają serce. Wybor piękniejszych obrazow z dawnych i nowych autorow, dzieł ich rozbiory, obrazy z historyi powszechney i narodowey, rozprawy o rzeczach do sztuk należących i t. d., zajmować będą tę część dziennika.

IV. *Biografia*. W tym artykule, umieszczone będą krótkie opisy żywotow znakomitszych artystow, ludzi, którzy przysłużyli się sztukom przez znajomości i odkrycia w rzeczach starożytnych, i tych osób, które przez swą opiekę znakomicie się do dobra sztuk przyłożyły.

V. *Sztuki w Rosyi.* Wiadomości mogące posłużyć za materiały do historii sztuk w Rosyi, jako to: rzut oka na początek stopniowy, postęp i stan ich terazniejszy; ciekawsze wiadomości o dawnych i teraz żyjących artystach, starożytności krajowe i t. d. Dotąd nie było w języku rossyjskim żadnego dzieła, w którémby o tych rzeczach z należytą dokładnością traktowano. Wiadomości, które oddział ten ma obejmować, dadzą, czego się spodziewać można, ziomkom naszym i cudzoziemcom, dokładniejsze wyobrażenie, o stopniu, na jakim sztuki w Rosyi stanęły.

VI. *Krytyka.* W oddziale tym krytycznie rozbierane będą, równie dawne, jak i nowsze dzieła sztuk. Nic tak nie wykazałca gustu, jak gruntowna i bezstronna krytyka dzieł sztuki: wskazując ich wartość i niedokładności, zaznacza rzetelne pojęcie o piękności.

VII. *Rozmaitość.* Nowiny tyczące się sztuk: wynalazki, anekdoty, wyjątki teoretyczne, wykład wyrazów technicznych, w języku sztuk używanych i t. d.

Dziennik ten wychodzić będzie w książeczkach, do 10 arkuszy obejmujących, w formacie ćwiartkowym, co dwa miesiące. Do każdej książeczki przyłączona będzie rycina. Sześć książek stanowi ciąg roczny. Pierwsza książka wyjdzie w kwietniu r. t., a ostatnia w lutym 1824. Ponieważ dziennik ten nie obejmuje w sobie takich artykułów, któreby mogły tracić na cenie swej przez niewychodzenie na początku roku, rozkład więc taki (zamiast wydawania od stycznia do grudnia), nie może mieć szkodliwego wpływu na jego porządek i osnowę.

Cena roczna 6ciu książek w Sankt - Petersburgu rubli 30, z przesyłaniem do innych miast państwa rossyjskiego r. 35 Prenumerata przyymuje się u samego wydawcy, W. J. Hryhorowicza, mieszkającego na Wasiljewskim Ostrowie w 5tej linii w domu Kosturynowej pod N. 41, w drukarni radcy kolegijskiego Grecza, w księgarniach PP. Pławiliszczykowa, Slenina i innych. Z prowincyi raczą się udawać do ekspedycyi gazetnej pocztamtu Sankt petersburskiego.

Numer 4ty Dziennika Wileńskiego, który wyszedł dnia 5 t. m., zawiera rzecz następującą: *Prawo.* Opisanie bibliograficzne dotąd znanych exemplarzy Statutu Litewskiego. *Mitologija:* Jana Łasickiego, polaka, o bogach żmudzinów i innych sarmatów, z łac. przekł. Adama Rogalskiego. *Statystyka:* Rzut oka na stan rękodzielnictwa w Rosyi i na prawa tyczące się rękodzielnictwa w Rosyi, przez Mouradzea d'Ohsson rozbiór J. Sękowski. *Literatura:* Jaki wpływ mają umiejętności na poezję. *Starożytność:* Opisanie dzieł sztuki i rzeczy drogich, do zbioru Kaja Werresa należących. *Poezja:* Jacek, powieść p. Józefa Masalskiego. *Małpa, bayka,* tegoż. *Lenardo i Blandyna, Ballada* z Bürgera, przekł. A. E. Odyńca. *Róża i Cierń,* z włosk. p. Ark. Roszkowskiego. *Dziecię nad strumieniem,* pieśń z Szyllera. *Bayki A. S. Motyl i Halina.* *Potok.* *Architektura:* Opiekności w budowlach przez J. Sobolewskiego. *Towarzystwa uczone:* Konkurs do katedry Chemii w Cesarskim uniwersytecie wileńskim. *Bibliografija.* Nowe dzieła polskie. *Pisma peryodyczne rossyjskie.* Na tym numerze kończy się Tom Iszy tegoroczny, i ma stronic liczbowanych 504, a nieliczbowanych 8, czyli razem arkuszy 32, z czego przypada na każdy miesiąc arkuszy 8. Do tegoż tomu należy tablica półarkuszowa figur rytowanych.

W e z w a n i e.

1. W dniu 14 stycznia r. b. zmarł tu w Krakowie przy ulicy Floryańskiej pod liczbą 537 W. Piotr Paweł Klemens troyga imion Koźmiński, z miejsca urodzenia niewiadomy. Gdy o sukcesorach jego dotąd nic wiedzieć nie można, którzyby byli, lub gdzieby się znajdowali, podpisany uchwałą Wysokiego Trybunału pierwszej Instancji wolnego niepodległego i ściśle neutralnego Miasta Krakowa i jego okręgu, pod dniem 24 stycznia r. b. Nro 200 wydaną, w moc artykułu 112 Kod Cywil. ustanowiony pełnomocnikiem nieobecnych i z miejsca mieszkania niewiadomych sukcesorów zmarłego Piotra Pawła Klemensa Koźmińskiego, ma honor niniejszym uwiadomić Przesławną Publiczność, o zgonie W. Piotra Pawła Klemensa Koźmińskiego, wzywając jak najuprzejmiej każdego, aby raczył donieść podpisanemu, o miejscu urodzenia ś. p. Piotra Pawła Klemensa Koźmińskiego i jego krewnych. Wzywa oraz sukcesorów, jeżeliby się gdzie którzy znajdować mogli, aby opatrzeni w potrzebne dowody, do sukcesyi zgłaszali się w przeciągu roku, w przeciwnym bowiem razie, gdyby się nie zgłosili; spadek, stosownie do artykułu 768 Kodexu Cywil., narodowi należeć będzie. Krakow d. 10 maja 1823 roku.

Wojciech Skarżyński Tryb. i Inst. wolnego, niepodległego i ściśle neutralnego Miasta Krakowa i jego okręgu Sekretarz, Kurator nieobecnych sukcesorów ś. p. Piotra Pawła Klemensa Koźmińskiego.

1. W dniu 30 marca idącego roku w Gubernii Mińskiej w mieście powiatowem Słucku, z łona rodziców, rodziny i wielu prawdziwych przyjaciół, których zaskarbić umiał, po kilkadniowej chorobie w samym poranku życia swojego, gdyż ledwo rok 36 zaczął, Paweł Pietkiewicz Regent Graniczny i Adwokat subseleliów Ptu Słuckiego przeniósł się do wieczności, że zaś po nim rozmaite pozostały papiery, których Regestr do Akt Ziemskich Ptu Słuckiego wniesionym został, uwiadamiają się przeto tych papierów Aktorowie, ażeby dla ich odebrania i zamówienia sobie innych obrońców, jako też dla wypłacenia wyliczonych dla tegoż zeszłego Pawła Pietkiewicza należności, raczyli jak najrychlej przez się, lub przez umocowanych jawić się do miasta Słucka do W. Felixa Magnuszewskiego tamiecznego Adwokata, jako w swoim zawiadywaniu papiery złożone mającego, i W. Jana Sadkowskiego Regenta Granicz. Słonim. do rozliczenia się przy świadectwie ocyca Pawła, W. Józefa Pietkiewicza o należności z Aktorami przez plenipotencją od sukcesora, to jest, od rodzinnego zeszłego brata W. Wincentego Pietkiewicza Adwokata subseleli. Wileń. na ten cel wydaną i przyznaną zobowiązanego.

Roku 1823 mca maja 8 dnia, Redakcyja może umieścić do Gazet Kuryera Litew. takową awizacyą poświadczam. Michał Sawicki Prezydent Ziem. Ptu Wileń i Kawaler.

2. Na przechodzącym stajku z przystani Sosenki do Królewca, jest sławionego owsa przeszło beczek 60, który złożony na brzegu Wilii na przeciwko Arsenatu życzący kupić ogulem lub częściami, mogą zainformować się o cenie w domu kapitulnym Kietpsza na ulicy Bernardyńskiej pod N. 150.

Wilno dnia 11 Maja roku 1823 v. s.

Watraszewskiemu rządcy dworu Józefowi, Grynerowi kapit. w. Ross., Józefowi Buywidowi, Michałowi Abramowiczowi b. Sędz. Grodz. Telsz. i Tomaszowi Węckiewiczowi, oraz Staroz. Hirszowi Abelowiczowi, jako niemającemu ziemskiej osiadłości do drzwi Sądowych przybiełem i o terminie rozprawy przed Sąd Ziem. Telszew. taxatorsko-exdywizorski w r. 1823 miesiąca maja 10 dnia złożyć się determinowanym oznaymłem.

Antoni Wieliczko Woźny Ptu Telsz.

Roku 1823 mca kwietnia 6 dnia. Przed Aktami Ziem. Ptu Telsz. stawając obecnie Woźny relacją niniejszą urzędownie zeznał. Przyjął, Ferdynand Oechimowski Ziem. Telsz. Powiatu Regent.

Roku 1823 mca apr. 12 d. woźny Xięstwa Zmudz. świadczę, iż tego autentycznego pozwu kopie zgodne z oryginałem w sprawie WJP. Ludwika Godlewskiego Sędz. Gran. Ptu Szaw. następnie WJP. Jerzemu i Eufrozynie Dyrmowiczom Sędziom Gran. Ptu Szawel. w Kolniskach, Janowi Strukczaszemu stryjowi, Bonifacemu synowcowi Iwanowskim w okolicy Mieszkiach, Grasyldzie matce, Franciszce córce z dokładem opieki Szymańskim, Tadeuszowi i Maryannie Borewiczom mał. w okolicy Mieszkiach, Nochimowi Mowszowiczowi Starozakonemu w karczmie Sukaciach w pcie Szawel. leżących w poudzielnych kopiach przed Sąd Ziem. Telsz. Exdywizorsko Taxatorski w r. 1823 mca maja 10 złożyć się mający podałem i strony o rozprawie uwiadomilem.

Andrzej Wasilewski woźny X. Z.

Roku 1823 wypis z xiąg Grodzkich miesiąca apryla 30 dnia Powiatu Szawelskiego.

Przed aktami Grodz. Ptu Szawel stawając obecnie woźny relacją pozwu podanego urzędownie zeznał w słowa „w roku 1823 mca apr. 20 d. woźny X. Z. świadczę, iż tego autentycznego pozwu kopie zgodne z oryginałem w sprawie WJP Ludwika Godlewskiego Sędz. Granicz. Ptu Szawel. następnie WJP. Jerzemu i Eufrozynie Dyrmowiczom Sędz. Gran. Ptu Szawel. w Kulniskach, Janowi Str. Stryjowi Bonifacemu Synowcowi Iwanowskim w okolicy Mieszkiach, Grasyldzie matce, Franciszce córce, z dokładem opieki Szymańskim, Tadeuszowi i Maryannie Borewiczom mał. w okolicy Mieszkiach, Nochimowi Mowszowiczowi Star. w Karczmie Sukaciach, w powiecie Szawel. leżących, w poudzielnych kopiach przed Sąd Ziemski Telszewski Exdywizorsko Taxatorski w roku 1823 mca maja 10 złożyć się mający podałem i strony o rozprawie uwiadomilem. U tey Relacji podpis woźnego taki Andrzej Wasilewski woźny X. Z. Jakowa relacja jest do xiąg Grodz. Szawel. zapisana, z których i ten wypis pod urzędową tegoż Sądu pieczęcią stronie potrzebującej jest wydan.

O zgodności z xięgami poświadczam Grodzki Szawel. Ptu Regent Antoni Przeciszewski.

Roku 1823 mca apryla 13 dnia. Przed Aktami Grodz. Ptu Szawel. stawając obecnie Woźny relacją podanego Pozwu urzędownie zeznał. Przyjąłem Antoni Przeciszewski Grodz. Szawel. Regent.

Roku 1823 apryla 14 dnia. Takowy Pozew

z instancyi W. Godlewskiego wolno podać do Kuryera Litewskiego.

Jan Jankowski Sędzia Ziemski Ptu Telsz.

3 Poczta Litewski przez niniejsze wzywa chcących podjąć się, potrzebnych dla niego, na roczną proporcją, licząc od 1 julii roku terażniejszego, do tysiąca sążni i więcej dREW brzożowych jedno palonowych, w części olchowych i sosnowych, ażeby się jawili do Poczta, dla uskuteczenia targow, w poniżej wyrażonych terminach, i mianowicie: w dniach terażniejszego maja 15tym i 18tym a w trzecim ostatecznym dnia 22go, gdzie też dalsze warunki objawione będą, z zastrzeżeniem, iżby kżdy podejmujący się, przy objawieniu na piśmie, złożył koniecznie świadectwo o ewikcyi, która by mogła być pewną i dostateczną, bez czego nikt do targu przypuszczonym być nie może. Sekretarz Andrzej Hryń.

2. Ogłasza się prenumerata na dzieło pod tytułem: Historia początku i postępów poezyi w rozmaitych jej rodzajach napisana przez P. Brown, a na polski język przez A. J. Jurkowskiego przełożona. Dzieło to składające się z piętnastu arkuszy drukowanych przy końcu następnego miesiąca czerwca wywdzie. Rozkład jego znajduje się w prospektach danych już Publiczności. Biletów na prenumeratę dostać można: w Wilnie przy drukarni XX. Missyonarzów i u samego wydawcy mieszkającego na Dominikańskiej ulicy pod Nrem 410; w Białym Stoku u Kollegialnego Assessora, nauczyciela Matematyki w gimnazjum Adama Jurkowskiego; w Krzemieńcu u Michała Jurkowskiego, dawniej Professora w Krakowie, dziś nauczyciela języka i Literatury greckiej w tamecznym Liceum. Wilno 1823 r. maja 5 dnia.

Przedaż domu.

2 Dwa domy murowane jeden na ulicy Subocz N. 28, drugi na zaułku ś. Kazimierskim N. 63, ze wszelkim zabudowaniem wygodnym, stajniami, wozowniami, sklepami, ogrodem dość obszernym fruktowym, oraz warzywnym z placem znacznym pod budową obu tych domów połączonych z sobą zawierającym się, na którym zdroj wody naylepszej, są do sprzedania z wolnej ręki za mierną cenę. Zyczący nabyć takowe domy oba razem lub pojedynczo, raczy się udać do właścicielki onych Annv Krzyżewskiej Zamieszkałej w domu pod N. 63 na Zaułku ś. Kazimierskim.

2. Niżej podpisany ma zaszczyt donieść Szanowney Publiczności, że otrzymał z Warszawy, roboty nadworneego Jego C. K. M. fabrykanta Pana Jahnena, pantalonony o 6 oktawach, wedle naynowszej inwencji, mahoniowe. Oglądać je można każdego czasu i o cenie dowiedzieć się w domu WJPana Sowieтника Rogalskiego na ulicy Niemieckiej. Jan Renner.

6 W domu JW. Wice-Gubernatora Horna na Zamkowej ulicy pod N. 187, jest do sprzedania nowomodna dwumiestna karyta, drążki czteromiestne używane i sanki okute żelazem, ktoby życzył takowe widzieć i o cenie powziąć wiadomość, raczy zgłosić się do zarządzającego tym domem.

2. Drążki porządne petersburskie są do sprzedania; dowiedzieć się o nich można w stancyi Prof. Znoski w Kollegium ś. Jana.

5 Od Litewskiego Rządu Gubernialnego ogłasza się. Przy odbywaniu się w tym Rządzie d. 30 kwietnia trzeciokrotnych targów, dla przedania murowanego domu szlachcica Antoniego Grzymały w mieście Wilnie na ulicy Wileńskiej pod Nrem 702 położonego, a ulegającego, na uzyskanie różnych od Grzymały pretensy, pozostał ten dom do przetargu w 11,860 r. as. przy plenipotencji Guberskiego Sekretarza Tomaszewskiego adwokacie Sądów Wileńskich Kandydzie Grabowskim; a na przetarg naznaczony termin d. 15 terażniejszego maja. Zatem chcący kupić ten dom zechcą przybywać na pomieniony termin do tego Rządu, gdzie i poprzednicze kondycje im objawione będą. Dnia 2 maja, 1823 roku Sowiebnik Grzegorz Bielocki. Sekretarz Wierzbicki.

Arenda Stacji Rukońskiej.

Litewsko Wileński Gubernialny Rząd podaje do wiadomości, iż z powodu nieregularnego utrzymywania przez Starozakonnego Nosela, Rukońskiej pocztowej stacji, w Wileńskim powiecie położonej, tenże Nosel, stosownie do polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora, od dalszej tenuty pomienionej stacji usunięty został, i na oddanie oniej życzącym przez publiczną licytacją w Izbie Skarbowej odbyć się mającą, naznaczone terminu pierwszy 25go, drugi 26go i trzeci ostateczny 28go następującego miesiąca maja; a z tym życzący wziąć rzeczoną stacją, raczą w naznaczonych terminach jawić się do Skarbowej Izby z pewnymi ewikcyami. Dat w Wilnie roku 1823go miesiąca kwietnia 30go dnia Sowiebnik Ławrynowicz.

Jan Stemporzeczki Gubernski Sekretarz.

3. Starozakonni Orel Chaimowicz wspólnie z swą żoną Zalką Złotkowną Biletkinowie do mnie niżej podpisanego jako dziedzica funduszow po zesłym Józefie Chrapickim uformowali stosunek, wspierający się na śmiałej faciendzie, albowiem dowodzili, iż od Rubina Szymiszowicza, niegdyś nieopłatnego arendarza karczmy Sorgiańskiej zesłego Chrapickiego, mają nabyte przelewem pod datą roku 1789 marca 18 na czer. zł. 20 kartkę i septembra 1 rewers w tytule assekuracyi jakby na przyjęty w kopercie pod opieczętowaniem wexel od kupca Kłeypeydzkiego Mora na czer. zł. 300 z zapewnieniem przez zesłego Chrapickiego albo zwrótu wexlu albowi też dostawienia pieniędzy. Za życia jeszcze Chrapickiego, następnie jego żony milcząc przez kilka dawności, naprzód starozakonny Rubin a po nim starozakonni Biletkinowie po zgonie ołoyga Chrapickich dopiero do mnie żalcego zrobiono odezwę. Ponieważ zesły Chrapicki zajmując się w ciągu życia handlem, utrzymywał najporządniejszą księgę rachunkową, do tych przejrzenia odłożyłem moją dla żydów rezolucją. Z których gdy się nieokazał najmniejszy ślad zawinienia w jakimkolwiek bądź względzie staroz. Rubinowi Szymiszowiczowi, owszem rachunek z tymże tylko jako arendarzem austeryi Sorgiańskiej wykazujący nieakuratność w opłatach arendy propinacyi, odmówiwszy skutku, na znikczemnienie tej pretensyi rozwinąłem w Ziemstwie Powiatu Kowieńskiego proses. W jakowym Sądzie w dniu 12

zacząty, a 14 apryla idącego roku zakończony, zapadł wyrok unieczemniający walutę powyższych tranzakcyow pod imieniem zesłego Józefa Chrapickiego mających nastanie. Jednak ponieważ pozwani żydzi, nieskładając u Sądu kart powyższych u siebie takowe zatrzymali; mogą przeto znikczemnione sądowie tranzakcy, komu przelać, i tym sposobem zwodząc nabywającego, mnie Delltora narazić na powtórny proces. Dla uniknienia więc w następności wszelkiego ambarrasu niniejsze oświadczenie przez Gazetę do wiadomości powszechnej podaję. Roku 1823 miesiąca apryla 30.

Józef Maciański.

Takową awizacyą wolno drukować. Sędzia Ziemski Kowień. Szymon Kulwicz.

3 Od Mińskiego gubernialnego Rządu ogłasza się, iż wzięci za nieokazaniem świadectw na pismie areztanci Grzegorz Sołtyków, Grzegorz Rumianców, Ignacy Kulikowski, Dymitr i Jan rodowego imienia swego niepamiętający, którzy na egzaminie powiadali sobie być włościanami, Sołtyków orłowskiej gubernii, małarchangelskiego powiatu obywatela Xiążęcia Kurakina ze wsi tegoż nazwiska, Rumianców gubernii saratowskiej, powiatu etkarskiego z wioski Łapuchowki, obywatela koleskiego asesora Mikołaja Tyszynskiego, Kulikowski z nieprawego łoża, a Dymitr i Jan niepamiętający miejsca urodzenia swojego uznani za włoścogów i dla niesposobności do wojskowej służby odesłani do Syberyi na zaludnienie; przymioty pomienionych włoścogów: Sołtykow 2 arsz. 5½ wiersz., twarzy okrągłej pełnej, nosa miernego, oczu szarych, włosów na głowie czarnych a na wąsach i brodzie ciemnorusych lat 39, Rumiancow wzrostu 2 arsz. 3¼ wiersz., twarzy pełnej, włosów na głowie światło rusych, broda mała ruda, oczu czarnych, nosa małego, od urodzenia lat 30. Kulikowski wzrostu 2 arsz. 5½ wiersz. twarzy okrągłej, pełnej, czystej, nosa miernego, oczu karych, włos na głowie ciemno rusy, na obu nogach ma znaki od ran; od urodzenia lat 20, Dymitr bez nazwiska, wzrostu 2 arsz. 4½ wiersz., twarzy podługawej suchej, nosa miernego, oczu błękitnych, włosy na głowie wąsach i brodzie, russe, lat 30, i Jan także bez nazwiska wzrostu 2 arsz. 5½ wiersz., twarzy okrągłej, pełnej, ospowatej, nosa miernego, oczu szarych, włos na głowie czarny, mówi zajękliwie, lat 20.

Dnia 14 kwietnia 1823 roku. Sekretarz Radca Tytularny F. Arcimowicz.

Wyjeżdżają za granicę.

3 Kowieńskiego Powiatu Wiliampolskiej Slobody obywatel Jankiel Chaimowicz Szapira z Michielem Eliokimowiczem Werszowskim Jankielem Berkowiczem Sudonem i Ickiem Owsiejowiczem Berenszteynem do miast Memla i Kenigsberga na miesiąc dziesięć.

3 Kowieńskiego Powiatu Wiliampolskiej slobody obywatel Gabryel Hilełowicz Wasserdam z Mejerem Ickowiczem Sołow eyczykiem Aronem Abelowiczem Chackelem i Leyzerem Wolfowiczem Karnasem dla uzyskania długow do miast Memla i Kenigsberga na miesiąc dziesięć.

3 Kowieński 3ciej Gildy kupcy Icyk Leybowicz Niewiażski z Abramem Lipmanowiczem Barytem, Izraelem Zelmanowiczem Zakheymem i Abramem Matysewiczem Segalowiczem do miasta Kenigsberga z płytami towarowego drzewa na miesiąc ośm.